GAZETA KRAKOWSKA

Nro 47.

Z KRAKOWA DNIA 11. CZERWCA 1817 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 3 Czerwca.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.
Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Zważaiąc, iż przepisy Postanowienia Naszego z dnia 27 Lutego r. z. wstrzymuiące bieg spraw własnosci publiczney tyczących się, zamierzone były iedynie do usposobienia dokładney dla Skarbu, gmin, miast, funduszów duchownych i instytutów publicznych obrony w tychże sprawach; zważaiac daley, iż lubo ustanowienie Prokuratoryi Jeneralney prowadzi do takowego zamiaru, iednakże magistratura ta, nowo utworzona, dostatecznego czasu potrzebuie, aby postawioną była w możności przygotowania dokładnych obron w tak znaczney liczbie processów; zastanawiaiąc się razem z drugiey strony nad niedogodnościami, iakie nietylko dla prywatnych stron, ale też i dla Skarbu, gmin, miast i publicznych instytutów wynikaćby mogły, gdyby nieograniczone spraw ich zawieszenie nadto długo trwać miało; po wysłuchaniu zdań ogólnego zebrania Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Zawieszenie spraw własności publiczney tyczących się, wyżey wymienionem Postanowieniem z dnia 27go Lutego r. z. zaprowadzone, ustaie zupełnie z dniem 1 Stycznia roku przyszłego 1818, z zastrzeżeniem iednakże warunków, następnemi ninieyszego Postanowienia artykułami wskazanych.

Art. 2. Prokuratoryia Jeneralna (za otrzymanem od właściwey Kommissyi Rządowey upoważnieniem) będzie mogła przed wyyściem rzeczonego terminu wprowadzić w bieg wiszącą, albo nowo rozpocząć nie wytoczoną ieszcze, każdą własności publiczney dotyczącą się sprawę, czyli ta z powództwa, czyli z zapozwania przypada, bądź w sądownictwie zwyczaynem, bądź w sądownictwie sporu Administracyynego.

Art. 3. Strona prywatna, któraby po pierwszym Stycznia r. 1818 zechciała na mocy ninieyszego Postanowienia Naszego, przywrocić w bieg iakową zawieszoną sprawę, z rodzaiu tych, które pod obronę Prokuratoryi Jeneralney podpadaią; mocną

iest, przed upłynieniem nawet powyższego terminu, wydać zapozwy tak Prokuratoryi Jeneralney, iako i stronie pryncypalney, a oraz uskutecznić wszelkie należne kommunikacyie, dla wprowadzenia sprawy potrzebne. Wpis atoli sprawy i wprowadzenie iey, nastąpić nie może aż po 1szym Stycznia 1818 r.

Art. 4. Prokuratoryia Jeneralna skoro uzna, iż przygotowanie obrony dokładney, w iakimkolwiek nowym lub w bieg przywróconym processie, i zgromadzenie potrzebnych do niey materyiałów, wymaga dłuższego czasu; będzie miała prawo, żądać dylacyi aż do sześciu miesięcy. W przypadku konieczney potrzeby upoważnioną iest do żądania drugiey, a następnie i trzeciey półroczney dylacyi, które każdy Sąd na wyraźne żądanie Prokuratoryi Jeneralney, w każdey sprawie dozwolić powinien. Ieżeliby zaś zaszła kiedy potrzeba dłuższey nad te trzy dylacyie przewłoki, na ów czas udzielenie takowey, zależeć będzie od uznania Sądu. Rozporządzenie to względem dylacyów, trwać ma do czasu zaprowadzenia nowey procedury sądowey.

Art. 5. Gdyby w któreykolwiek sprawie przez prywatną stronę z mocy niniejszego Postanowienia po 1 Stycznia 1818 r. wprowadzoney, zachodził iakowy przedmiot z liczby tych, które artykułem 10 Postanowienia Królewskiego z daty 29 Września (11 Października) r. z. z pod zwyczaynego sądownictwa wyłączone zostały, na ów czas obowiązkiem będzie każdego Sądu wstrzymać się od decyzyi.

Art. 6. Prokuratorowie Królewscy przy Sądach i ich zastępcy, obowiązani są z przeznaczenia swego, dawać szczególnieyszą baczność na sprawy przez Prokuratoryią Jeneralną bronione, i wnioskami z urzędu popierać interes publicznych własności, a oraz iść w pomoc obronie, iaka z polecenia Prokuratoryi Jeneralney przez iey obrońców czynioną będzie. Obowiązek czuwania w Sądzie Naywyższey Instancyi nad prawnem publicznych własności bezpieczeństwem, należeć będzie (w myśl artykułu 6 tymczasowey rzeczonego Sądu organizacyi w dniu 21 Września 1815 r. wydaney) do Sędziego Referuiącego.

Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczono bydź ma, Kommissyiom Rządowym i Prokuratoryi Jeneralney, w czem do którey należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 20 Maia 1817 r.

(Tu następuią podpisy.)

Z Petersburga d. 5 Maia d. k.

N. Pan raczył zaszczycić Marszałka Dworu Wicedyrektora widowisk teatralnych, Xcia Tiufiakina reskryptem wyrażaiącym:

"Z podanych Mi przez was rapportów o teatrach w roku 1816, z ukontentowaniem dostrzegłem, iż Dyrekcyia w czynionych wydatkach nie tylko nie przewyższyła summ etatem przeznaczonych, ale przy podniesieniu i udoskonaleniu reprezentacyy, oszczędziła ieszcze znaczną pozostałość. Ten postęp w gospodarczych obrotach Dyrekcyi, przypisuiac iedynie troskliwości waszey, oświadczam wam Moią wdzięczność.."

N. Pan uwalniaiąc Radcę Taynego, Sewervna Hrabiego Potockiego od obowiązków Kuratora Uniwersytetu Charkowskiego, raczył wyrazić w reskrypcie do niego:

"Miło Mi iest przy tey okoliczności oświadczyć wdzięczność Moię za wszystkie prace i starania wasze, na tem urzędowaniu podięte, od samego ustanowienia tego

Uniwersytetu, który otwarty został za waszą pieczołowitością, równie, iak i wiele innych naukowych zakładów w wydziale, przez Was zarządzanym. Na okazanie czego, pozwalam Wam nadal nosić mundur Charkowskiego Uniwersytetu.

Osobliwości Peterzburga przez Pana Swinin — z Ruskiego Inwalida. —

Mąż stały w przeciwnościach, skromny wśród zwycięztwa.
Gdzież wawrzyny? Ołtarze, godne Jego męztwa?
Narody! On wasz zbawca: zginaycie kolana,
Rossyio! masz w Nim chlubę, masz Syna i Pana.

Czyny wielkiego i wspaniałego Monarchy wzbudzaią podziwienie wieków i narodów, a serca poddanych Jego napełnione są uczuciami prawdziwey wdzięczności i zagrzane niewygasłym ogniem nayczystszey dla niego miłości.

Jak z iedney strony nieskończenie iest przyiemnem, a nawet i zdaie się bydź nie trudnem do wykonania przedsięwzięcie ukazania drogi, po którey Cesarz Alexander wszedł do iaśnieiącey prawdziwey chwały świątyni, i opisania trudów Monarchy, obdarzaiącego życiem i pomyślnością wszystko, co tylko oddycha w obszernych Państwa Jego granicach; tak z drugiey strony rozbieraiąc z pilnością nieśmiertelne Jego działania, zamiar takowy nietylko trudnym, ale nawet niepodobnym ukazuie się do wykonania. Współczesny, poddany, obsypany dobrodzieystwy Wielkiego Monarchy, oślepia się blaskiem chwały i wielkości Jego, niemieie, i nie śmie podnieść głosu, boiąc się, aby słabość onego nie rzuciła nieprzyiemnego cienia na iaśnieiący chwałą i dobrocią przedmiot.

Przypatruiąc się postępom i dokonaniom wielkich zamiarów Alexandra, dążących do podwyższenia sławy i potęgi Rossyi, do ustalenia pomyślności poddanych, potomność może będzie rozumieć, że za panowania Jego Rossyia używała ciągłego pokoiu, i lubey spokoyności; myśl takowa potomków będąc zwyczayną i nie zadziwiaiącą, niemogłaby im zrobić wyobrażenia o czynach tego Monarchy, które, są wielkie i nadzwyczayne. W tenczas, kiedy Jego starania dokonywały zamiarów do szczęścia poddanych ściągaiących się, cała siła oręża gromiła Turków, i krwawe staczała boie z Szwedami. Po dwakroć miecz dobywał z pochew na oparcie i poskromienie ciemiężyciela Europy, i nakoniec iedynie przez mądrość, stałość umysłu, anielską łagodność, posiłkowany samą tylko prawdziwą miłością poddanych, za trzecim dopiero razem poraził i odegnał strasznego i potężnego nieprzyiaciela, dokonywaiącego nieprawości w łonie Jego oyczyzny. Nie przestaiąc na tem Wielki Monarcha, oswobodziwszy równiny Moskwy, przeniósł zwycięzki oręż po nad brzegi Sekwany.

A chociaż wrodzona skromność Cesarza Alexandra usiłowała ukryć przed Europą, iż wszyskie woienne i polityczne układy, i plany tey ostatniey wielkiey, pamiętney i niemaiącey przykładu w historyi kampanii, wychodziły z gabinetu Jego. Dzieło iednak pod la Fére Champenoise za nadto było świetne i śmiałe, aby się mogło ukryć, i zostawić iakąkolwiek wątpliwość, iż tak te, iak i poprzednicze wszystkie były kreślone i wspierane potężną Alexandra prawicą. Zaświadczą sprzymierzone woyska, iż wszystkie silne i odważne ciosy wymierzone przeciwko nieprzyiacielowi, pod Jego się wykonały powództwem. Widzieli wszyscy Cesarza Alexandra w ogniu krwawych potyczek. Widzieli, iak na równinach Luceńskich, pod Bautzen, przy murach Drezna, Lipska i Paryża, nieustraszony gradem pocisków, zadaiących śmierć obok Jego walczącym, sam własnym przykładem dodawał męztwa walczącym o swobodę Europy żołnierzom. Jakoż świat sędzia sprawiedliwy, bezstronnie rozdaiący palmy chwały, nie czekaiąc zezwolenia Bohatyra samego, nadał mu imie Zbawcy i Oswobodziciela narodów, wracaiącego pokóy Europie, a Jego właśni poddani nazwali Go Błogosławionym.

Jego Cesarska Mość Alexander Pawłowicz urodzony roku 1777 d. 12 Grudnia; wszedł w związki ślubne z Xiężniczką Badeńską Ludwiką Maryią Augustą (teraz panuiącą Cesarzową Elżbietą Alexieiowną) roku 1793 dnia 28 Września; wstąpił na tron Wszech Rossyy roku 1801 d. 12 Marca, i tegoż roku d. 15 Września w dawney Rossyyskiey stolicy Moskwie namaszczonym został.

Pomnik Piotra Wielkiego.

Kolos Rodu, co morze iednym mierząc krokiem
Cudem się bydź wydawał przed śmiertelnych okiem;
Piramidy, co dotąd czas szanuie dzielny,
Niczem są, gdyż to wszystko zbudował śmiertelny.
Lecz tu góra wszechmocną prawicą zdziałana,
Słysząc z ust Katarzyny wolę swego Pana,
Grzbietem Newy przebyła niepodobne drogi,
I upadła Wielkiemu Piotrowi pod nogi.

Pomnik wystawiony Piotrowi W. iedyny iest w świecie przez swoię doskonałość i wielkość. Oko patrzącego nie może się napaść widokiem, w którym tak dobrze połączono piękność i wielkość, daiące rys prawdziwy potężnego Monarchy, któremu iest poświęcony, i Jeniuszu Monarchini, za którey stanął rozkazem.

Na podnożu złotemi literami z iedney strony w języku Łacińskim, a z drugiey w Rossyyskim daie się widziec krótki ale znaczący napis;

PETRO PRIMO
CATHARINA SECUNDA
MDCCLXXXII

Cesarz z wieńcem laurowym na głowie wyobrażony iest w purpurze, pod nią widać ubior Rossyyski. Ręka prawa wyciągnięta ku Newie, Admiralicyi, Akademii, i twierdzy, zdaie się pokazywać patrzącemu, iż flotta, nauki, handel i potęga zakwitnęły w Rossyi za panowania Jego, i zdaie się mówić: "Cuda które widzisz, moiey ręki są dziełem.„

Koń Jego dzielny, ognisty, wspina się na ogromną opckę, i tylnemi nogami tratuie strasźliwego węża. Nie iestże to obraz żywy, który nam mówi: iż Piotr tylko Wielki mógł mieć tyle odwagi, wytrwałości i jeniuszu, ile potrzeba było do zwycięženia przeszkód, upokorzenia zazdrości, przełamania przesądów, i do doyścia nakoniec do tak wielkiey sławy.

Cesarzowa Katarzyna II. przeięta podziwieniem rozważaiac pamiętne iego dzieła przedsięwzięła wznieść ten godny Jego chwały pomnik; w tym celu sprowadzony z Francyi sławny Falconet w r. 1766 przedstawił Monarchini wzór żądanego pomniku, który przyiętym został, i wykonanie polecono temuż artyście.

Znalezienie tak ogromnego granitu, iakiego potrzeba było na podnoże kolosowi, przyczyniło trudności; iednakże po długiem wyszukiwaniu znaleziono kamień, czyli raczey granitową górę w lesie Finlandskim o 12 wiorst od Petersburga, a o wiorst 4 od odnogi Kronsztadskiey niedaleko wsi nazywaiącey się Lachta (*). Kiedy część tego kamienia, iakiey potrzebowano odbito i zupełnie ukształcono na mieyscu, miała 3 sążnie wysokości, tyleż szerokości, 12 sążni długości, ważyła zaś sto tysięcy pudów.

Sproszono biegłych Matematyków, aby ułożyli sposób przeniesienia tey skały. Proiekt podany przez Pana Lascary przyięto. W skutek tego zrobiono szeroką i mocną groblę od mieysca, gdzie się znaydował granit, aż do brzegu. Użyto 400 ludzi, którzy włożywszy na tę górę umyślnie na ten przedmiot sporządzone miedziane kary, toczące się na czterech wielkich z tegoż kruszcu wylanych kulach, po dwóch korytach także z międzi, co dzień posuwali o 1400 kroków. Po przybliżeniu do brzegu zatoki, kamień ten spuszczono na ogromny prom 180 stóp długości, 66 szerokości, i grubości maiący.

Praca takowego przewozu i ukończenie pomyślne w roku 1770, dało powód do wybicia medalu. Z iedney strony wyobrażona Katarzyna II. z wieńcem laurowym na głowie, z drugiey położenie osób w chwili, kiedy znaleziono kamień, i kiedy potem okształcony ciągnięto. Nie ma w historyi przykładu, aby kiedykolwiek tak ogromna skała z taką łatwością, i w tak krótkim czasie przeniesiona była.

Wielka szkoda, że artysta nie dobrze wprzód zastanowiwszy się przy okształceniu i ociosowaniu tego ogromnego granitu, znacznie go zmnieyszył odbiiaiac część przednią, którą potem musiano przykładać i spaiać. Przypisuią Falconetowi za nadto miłości własney, iż usiłował całą uwagę i podziwienie widza obrócić na sam posąg. Teraz długość podnoża wynosi stóp 53, szerokość 21, a wysokość 17. Podnoże zostawione iest nieiako w stanie dzikości, to

(*) Kamień ten służył niegdyś Piotrowi Wielkiemu za nieiakie obserwatorium, często albowiem zagłębiwszy się w rzeczonym lesie wstępował nań dla przypatrzenia się okolicom.

iest, nadaiąc mu kształt urwiska skały nie dano żadnego poloru, przez co nieskończenie zyskuie, sprawuie albowiem zachwycaiące omamienie. Części składaiące skałę są: topaz, spat, żyły żelaza i krystalizacyie w pryzma.

Jeździec i koń wylane były z bronzu przez Falconeta i Chaiłowa w osobnym na ten przedmiot tuż przy pomniku sporządzonem zabudowaniu. Kolos bronzowy waży 44,041 funtów. Dla utrzymania równowagi niższe części posągu napełniono ołowiem zmieszanym z 10,000 funtów żelaza.

Rycerz siedzi na koniu mocno, postać iego iest szlachetna i pewna; spokoyna i wspaniała twarz iego (*) w należytey iest zgodzie z prostotą ubioru i tchnie w serca patrzących ufność i uszanowanie. Sztuka biegłego artysty rozlewaiąc we wszystkich rysach dzieła tę naturalność, prostotę, niewymuszoność i spokoyność, łatwo pozwala zgadnąć myśl autora chcącego wyobrazić Wielkiego Bohatyra niejako woiownika i zwycięzcę, lecz iak Oyca narodów, iak mądrego Prawodawcę. Koń także doskonale wydany, głowa pełna ognia i siły; z pewnością twierdzić można, iż w piękności nie ustępuie sławnym koniom Weneckim. Taka nakoniec zgoda w całem rozlana dziele, iż sztuka i praca zupełnie nie są widzialne i rzekłbys, że autor w iedney chwili to wszystko dokonał, lub siłą czarodzieyską naturalnego naydzielnieyszego konia i ieździca w nieczuły spiż przemieniwszy, nie odiął mu iak tylko moc ruszania się.

Cała wysokość posągu iest 17½ stóp; ieździec sam ma wysokości stóp 11. Koszt na ten kolos policzywszy materyiały i maystrów, wynosi 424,610 rubli.

Po zupełnem ukończeniu pomnika, naznaczono dzień 7 Sierpnia 1782 roku na odkrycie onego. Było to wielkie święto. Cesarzowa Katarzyna kazała ogłosić, iż sama będzie przytomną tey uroczystości. Otoczona nayświetnieyszym oboiey płci orszakiem, przeiechawszy szeregi gwardyi, stanęła na oznaczonem mieyscu, natychmiast zwolna poczęła opadać osłona kolosu, i ukazał się nieśmiertelny Monarcha iakby z łona ziemi wychodzący. Co za widok! Katarzyna w purpurze maiąc oczy zalane łzami czułości na widok naddziada swoiego, skłoniła głowę ozdobioną koroną i powitała Oyca narodów. Rozlegaią się odgłosy tłumów ludu, muzyki woyskowe napełniaią powietrze, dają się słyszeć działa. Słowem, całe przyrodzenie zdawało się brać udział w radości i szczęściu północney stolicy.

Jest to oddawna zwyczaiem Monarchów Rossyyskich, iż każdy pamiętny wypadek oznaczaią szczególną łaską; iakoż wtedy Cesarzowa wydała Manifest wylewaiący dobrodzieystwa na wszystkie stany Jey poddanych. Wybito naówczas mnóstwo złotych i srebrnych medalów, i rozdano wszystkim klassom. Z iedney strony, wyobrażaią Cesarzową Katarzynę II., z drugiey posąg Piotra W.

W roku 1803 d. 16 Maia obchodzono pamiątkę założenia od lat stu Petersburga. W oznakę nigdy niewygasłey wdzięczności w sercach następców dla założyciela, obchodzono tę uroczystość przed statuą Piotra W. 20,000 naypięknieyszego woyska maiąc na czele swoim N. Cesarza Alexandra, odbywało obroty woienne przed posągiem Monarchy, i pozdrawiało Go schylaiąc sztandary i broń ku ziemi. Miasto Petersburg ofiarowało w tym dniu N. Cesarzowi medal złoty, maiący z iedney strony popiersie Cesarza Piotra W. uwieńczonego wawrzynem z napisem: "Od wdzięczney potomności„ z drugiey Herkulesa północnego spoczywaiącego na fundamentach założonego przez siebie w roku 1703 miasta, a na tarczy iego miasto tak, iak było w roku 1803. Z rozkazu N. Cesarza medal ten z wielką okazałością odniesiony został do Kościoła SS. Piotra i Pawła w twierdzy Petersburgskiey, i złożony na grobie Przekształciciela Rossyi, iako dowód nayczulszey wdzięczności i miłości, przesyłaiący się do wieków naypóźnieyszych.

Okręt Gabryel 110 działowy z banderą Cesarską stał na kotwicach na Newie naprzeciw pomnika. Na brzegu iego postawiony był malenki bacik, znany pod imieniem dziadka Rossyyskiego flotty (**). Czterech starców, z których każdy doliczał 100 lat wieku, byli iego stróżami. Wieczorem całe miasto oświecono. Jaśniał szczegól-

(*) Wzór głowy iest dziełem Panny Collot.

(**) Ten bacik podał myśl Piotrowi W. zaprowadzenia flotty w Rossyi.

niey pałac Piotra W. zbudowany w letnim ogrodzie, i maleńki domek na drugim brzegu Newy. Pomnik zaś Piotra I. nayrzęsiściey oświecony zachwycaiący wystawiał widok.

Pomnik ten wystawiony iest na środku wielkiego placu, maiącego z iedney strony Newę, z innych stron piękne i wielkie gmachy: to iest, Kościół S. Izaaka z marmuru, Senat, Admiralicyią, Raytszulę konney gwardyi i t. p. Otacza go balustrada z lanego żelaza, którey wierzchołki są złocone.

Kto chce nasycyć oko wielkim widokiem, niech tu przyydzie o zachodzie słońca, i niech się przypatrzy pomnikowi, kiedy purpurowe obłoki odbiiaiąc światło, zaciemiaią niejako podnóże; sam ieździec daie się w ówczas widzieć iakoby przelatuiący w powietrzu i zwiedzaiący żywioł nadziemny. O iaka myśl dla Poety! iaki przedmiot dla pędzla! Jakiegoż nie wzbudzi uczucia w duszy Rossyianina, naymniey nawet maiącego czułości.

Piotr I. podobny do Jeniuszu dobroczynnego ukazał się na półkuli naszey, i oświecił ią promieńmi swoiey chwały. Rzekł — a straszne flotty okryły Czarne i Baltyckie morza, zwycięzkie woyska napełniały Europę i Azyią, Akademiie i różne szkoły nowem zaiaśniały światłem. Piotr W. przepisał mądre prawa, On to utorował swoiey oyczyznie drogę, po którey doszła do chwały i szczęścia, iakich dzisiay kosztuie.

Z Wiednia d. 3 Czerwca.

Ucztę, którą Nadzwyczayny poseł N. Króla Portugalskiego i Brazyliyskiego, Margrabia Marialva, z powodu zaślubienia N. Arcy Xiężniczki Maryi Leopoldyny z J. Królewicowską Mcią Następcą tronu Portugalii, Brazylii i Algarbyi w C. K. Augarten sporządził, nastąpiła onegday, i kosztowne i gustowne do niey przygotowania odpowiedziały zupełnie wysokiemu iey przeznaczeniu. Nayiaśnieysi Cesarstwo z Wysoką nowo zaślubioną, J. Cesarzewicowska Mość Następca tronu, Królewicz Następca tronu Bawarskiego a swoią Małżonką, wszyscy Arcy Xiążęta i Arcy Xiężniczki, iako też Xiąże Albert Sasko Cieszyński zaszczycili i przyozdobili tę ucztę obecnością swoią.

N. Arcy Xiężniczka Maryia Leopoldyna opuściła dziś stolicę tuteyszą, udaiąc się do Liworna, zkąd na przysłaney po nią eskadrze Portugalskiey odpłynie do Rio-Janeiro w Brazylii.

Poseł Hiszpański przy Dworze tuteyszym Xże Karlos, dał z powodu imienin Monarchy swoiego d. 30 Maia świetny obiad na 80 osób, na który całe dyplomatyczne ciało, wszystkie Nadworne Władze, Ministrowie i znakomitsze osoby stolicy zaproszonemi były. JW. Wielki nadworny Marszałek N. Cesarza wniósł zdrowie N. Króla Hiszpańskiego, na które JW. Poseł odpowiadaiąc zagaił zdrowie N. Cesarza. Xże Jmc. Albert Sasko-Cieszyński, prawuy N. Króla Hiszpańskiego, którego JW. Poseł osobiście zaprosił, nie mogł dla boleści ręki znaydować się na tym obiedzie, ale przybył po obiedzie, dla należenia, podług iego oświadczenia, ile mu zdrowie dozwala do uroczystości dnia tego.

J. Cesarzowicowska Mość, Arcy Xże Palatyn Węgierski, przybył d. 1 b. m. z swoią Małżonką, która od kilku miesięcy znayduie się w ciąży, do stolicy tuteyszey, i za kilka dni przedsięweźmie podróż do Karlsbadu.

Kardynał Severoli, były Nuncyusz Papiezki przy C. K. Dworze tuteyszym, opuścił d. 29 Maia Wiedeń i udał się przez Minchen do Rzymu.

Gazeta tuteysza ogłosiła trzeci poczet składek, które w miesiącu Kwietniu weszły do towarzystwa ubogich tuteyszey stolicy. Wynoszą one 44,967 Ztr. 36 kr. (pomiędzy któremi 30,000 Ztr. które N. Ce-

sarz, oprócz zapewnionych przy zawiązaniu towarzystwa 90,000 Zł. r. w miesiącu Kwietniu na roboty w fossach wspaniale towarzystwu wyliczyć rozkazał.) Dotąd zebrało rzeczone towarzystwo w składkach 443,030 Złr. 35 kr. w szeinach, 1536 Złr. w monecie konwencyyney i 30 Złr. w papierach skarbowych.

Z Londynu d. 23 Maia.

Dwie rzeczy ściągaią teraz szczególniey uwagę tuteyszey publiczności: ostatnie posiedzenie izby niższey parlamentu, na którym P. Burdett wniósł o reformę parlamentu, nad czem trwały spory aż do wpół do trzeciey nazaiutrz z rana, i nakoniec większością 265 przeciw 77 głosów został ten wniosek odrzucony; — i pokazanie się na morzu północnem Tunetańskich korsarskich okrętów, dla zabierania okrętów, miast anseatyckich Hamburga, Lubeki i Bremy, którem iako niepłacącem haraczu Dey Tunetański woynę wydał. — Barbaryyska korweta Karabash 18 dział i 130 osady maiącą, pod Kap. Mahometem Lazza, którą Królewski brig Alert d. 19 b. m. do Deal przyprowadził i odbywa kwarantannę, wypłynęła z Tunis z inną fregatą, Kapitania, i szonerem przed 4 tygodniami na dwu miesięczne krażenie. Na morzu środziemnem nie uczyniły żadnych zdobyczy. Szoner pozostał dla krążenia na wysokości Finistere; obie zaś korwety popłynęły razem daley, dopiero się d. 16 rozłączyły. Kapitaniia iest dowodzącym okrętem i większa od Karabashy. Podług zeznania Kapitana ostatniey więcey nie zabrały, iak tylko dwa okręty, które im bryg odbił, to iest ieden Hamburski, 2gi Oldenburski. Z początku nie chciał się nawet do ich zaboru przyznać, ale gdy oba te statki to potwierdziły, złożył na fregatę Kapitaniią, za którą wysłano zaraz z Anglii fregatę Ganimedę. Gdy powyższe 3 okręty opuściły ciasninę Gibraltarską, pokazały się zaraz tamże Algierskie okręty. Pisma tuteysze kończą powyższe doniesienie następuiącym podatkiem: "Nie możemy wierzyć, ażeby rząd nasz dopuścił, iżby w wodach Angielskich krążyły rozbóynicze okręty i tamowały nasz i spokoynych narodów handel. Nie mamy żadnego okrętu zabezpieczny, dopóki rozbóynicza bandera krążyć w wodach tuteyszych będzie, gdyż rozboynik nie zważa iakie skutki pociągnie za sobą czyn iego, byle dopiął swoiego powołania.,,

Korsarze Hiszpańskiey Ameryki pozabierali także wiele okrętów pod brzegami północney Hiszpanii.

Podług prywatnych listów z Paryża śledzą tam dwóch zbiegłych Hiszpanów, którzy obwinionemi są o wielką zbrodnię.

Gazeta Goniec (Ministeryialna) pod d. 19 b. m. zawiera co następuie: "Wielu z naszych kollegów zdaią się wierzyć, że woyna między Hiszpaniią i Portugaliią iest na wybuchnieniu. Zaszły w prawdzie nieiakie uzbraiania w Portugalii, które spowodowały do tychże Hiszpaniią; lecz nie spodziewamy się, aby przyszło do kroków nieprzyiacielskich. Sprzeczki obu Dworów przełożone zostały wielkiem Mocarstwom, które podeymą się zapewne pośrednictwa. Nie sądziemy także, ażeby ciągłe posiadanie przez Hiszpaniią Oliwensy było dla Portugalii powodem do nieprzyiacielskich kroków przeciw Hiszpańskiey Ameryce, a przynaymniey nie czytamy tego w żadnem z pism przez Portugaliią ogłoszonych.,,

---

Królewska gazeta Jamaiska pod d. 29 Marca zawiera doniesienie, że Naczelny

wódz woysk Króla Hiszpańskiego w południowey Ameryce, Don Pablo Morillo, w drodze z Santa Fe do Wenezueli napadniony był przez rokoszańskiego Wodza Velezuilla w dolinie St. Jose i na głowę pobity został. Morillo miał bydź śmiertelnie raniony, schronić się do Cucuta, tam w nocy umrzeć i zaraz bydź pochowanym. (Może on rownie iak iego przeciwnik, rokoszański Jen. Macgregor, który także kilka razy był zabity, znowu ożyie.) — Dom kupiecki na wyspie S. Troycy odebrał pod d. 13 Marca list następuiącey osnowy: " Rokoszanie Wenezueli maią 16,000 ludzi dobrze uzbroionego woyska pod następuiącemi dowodcami:

Bolivar (w prowincyi Barcellonie)	4000.
Marino (pod Kumana) . . .	3000.
Piar i Cedeno (przed Augustura)	3000.
Urdanete (w drodze do Karakkas)	4000.
Arismendi (w Margarita) . . .	2000.
Ogółem ludzi	16,000.

Rokoszanie posiadać oprocz tego maią wielkie stado bydła, które należało do Kapucynów, lecz woyska Królewskie wzięły go pod swoie zarządzenie dla użycia go w ostatnim braku żywności.,,

Z Bruxelli d. 25 Maia.

Zawiązane tu towarzystwo pod nazwiskiem Waterloo zaprosiło Xcia Wellingtona, aby znaydował się na obchodzić się maiącey przez nie na tem polu rocznicy bitwy d. 18 Czerwca. Kazało one zrobić piękną chorągiew z stosownemi napisami, która rzeczonego dnia zaniesiona będzie na pole zwycięztwa i odprawione tam zostanie żałobne nabożeństwo za poległych woiowników. W tych dniach stawiony był przed Xciem Wellingtonem Pastor parafii Waterloo, który przyiął go naygrzeczniey.

N. Król nasz przez Oycowską staranność o wszystko co się dobra poddanych tycze, odwiedza często osobiście inkognito zbożowe tuteysze targi, dla przekonania się o cenie zboża.

Z Włoch d. 16 Maia.

D. 5 b. m. w rocznicę śmierci Piusa V. odprawił Oyciec S. w kościele Panny Maryi w Rzymie śpiewaną Mszą potem znaydował się na żałobnem nabożeństwie za zmarłego Kardynała Braschi. — Oyciec S. nakazał przywrocić w Rzymie fabrykę sukienną i polecił nad nią dozor Kardynałowi Pacca. — Pod starym murem, zapewne palacu, przed bramą S. Sobestiana, znaleziono piękną mozaykową podłogę, którą Oyciec S. chce kupić do nowey sali muzeum Chiaramente.

Xże Metternich przyiedzie przez Liworno niezawodnie do Rzymu z Radcą stanu i konferencyynym Hudelist.

Dziennik obu Sycyliy pod d. 3 b. m. zawiera co następuie: " Nigdy ieszcze nie odwiedzało naszą okolicę tyle cudzoziemców iak teraz. Nie ma nocy, ażeby okropny wulkan nie odebrał licznych odwiedzeń. Wielu nie zrażał nawet gruby śnieg, którym niedawno ta góra okryta ieszcze była. Zdaie się bydź nieiako modą przybywać z dalekich okolic, dla zwalania bótow w popiele wypyle wezuwiusza przed Pompeia, Misan, Pozzoli i Posta.

W obwodzie dawney Swiątyni Serapis w Pozzuolo odkryto niedawno 5 mineralnych źrodeł, które tamteyszy Chimik rozbiera.

Podług prywatnych listów z Korfu Jenerał Maitland zapewnił tamteyszych żydów o swey opiece.

Xiężna Wallii chce iak mówią udać się do Rzymu, i pisać miała do Lucyiana Bonaparte, aby iey na kilka miesięcy mieszkania w swoim pałacu w Fraskati pozwolił.

Gazeta Rzymska donosi, iż nadzwyczayny wicher z uliwą podniosł w gorę powoz z kilku osobami, iadącemi do Inspruka, które przeląkłszy się powyskakiwały z powozu bez żadnego iednak uszkodzenia.

DODATEK DO N^ro 47. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11 CZERWCA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Akademiia Krakowska z Towarzystwem Naukowem złączona, obchodząc rocznicę swego przeniesienia z miasta Kazimierza w r. 1400, do tey niegdy w dzieiach Narodu Polskiego sławney Stolicy; odbędzie publiczne posiedzenie na dniu 14 Czerwca r. b. o godzinie 10 rano w Amfiteatrze Szkół Nowodworskich.

JW. Stanisław Hrabia Wodzicki Prezes Senatu Miasta Krakowa i iego Okręgu, tudzież Vice-Prezes Towarzystwa Naukowego odczyta rozprawę o wpływie ogrodów na cywilizacyią.

W Józef Sołtykowicz odczyta rozprawę o Naukach.

W Józef Łęski odczyta krotkie uwagi w przedmiocie Astronómii.

W Jan Mierószewski odczyta dumę o Dzwonie, z dzieł Szillera na polski wiersz przełożoną.

Sekretarz Towarzystwa zakończy posiedzenie Nekrologiem ś. p. Hugona Kołłątaja, który JW. Ignacy Badeni Zastępca Prezesa Kommissyi Woiewództwa Radomskiego napisał, a dla zatrudnień urzędowania swoiego na posiedzeniu tem znaydować się nie mogąc, do odczytania przesłał.

P. Czarkowski, Sek. Tow. Nauk.

Z Paryża d. 23 Maia.

Xże Paweł Wirtemberski nadiedzie tu w krótce z Hanau; naiął pałac Marszałka Davoust na lat 3.

Zlechętni chcieli niedawno w St. Jean-Pied-de Port wzniecić rokosz; lecz nie udał się ich zamach.

Ośm Rossyyskich fregat, które przybędą do Dunkierki dla zabrania ztamtąd części woyska Rossyyskiego, wyładowane są z wspaniałości N. Cesarza zbożem dla naszego kraiu.

Margr. Casa-Flores, poseł Hiszpański przy Dworze Brazyliyskim, przybył do Paryża i wybiera się do Londynu, dla należenia do rozpocząć się tam maiących, podług pism tuteyszych, za pośrednictwem Anglii układów w celu zagodzenia sporów między Hiszpaniią i Portugaliią.

Rozporządzeniem Królewskim zniesionemi są administratorowie podatków niestałych, ceł i poczty. Przy każdym jeneralnym dyrektorze trzech tych dochodów niżsi officyialiści zastąpić maią powyższych urzędników mieysce. Administracyia lasów połączona iest podobnemże rozporządzeniem z administracyią dóbr narodowych, tak, iż zamiast 7miu nie będą tylko 4 administracyie.

Jeden z publicznych pisarzów umieścił na oknie sklepu, który ztyka się rogiem z ulicą Castiglione i S. Honoryiusza następuiący napis: "Jeśli przypadkiem Hr.... przechodzić będziesz przez tę okolicę (tu wazażone są litery nazwiska i godności iego) raczy spoyrzeć na to pismo i przypomnieć sobie, że w tem mieyscu winien 107 fr. za różne pisma, usługi stanu, wiersze, komedyie i papiery muzyczne, i że honor dawnego iego imienia i szlacnectwa wymaga, aby ie wypłacił.,,

Z Frankfortu d. 25 Maia.

Na 30tym posiedzeniu seymu Niemie-

ckiego d. 22 b. m. przeczytał pr yduiący P seł dwa listy pod d. 15 i 21 Maia od Xcia Wirtemberskiego Pawła, w których udziela seymowi to co pisał do stanów i tayney rady królestwa Wirtemberskiego, i odebrane na to odpowiedzi, protestuiąc się iako Agnat domu Królewskiego, nie tylko przeciw proponowaney od Króla konstytucyi, ale i urządzeniu domu Królewskiego, i żąda aby ta iego protestacyia przyiętą była do archiwów związku Niemieckiego. Seym odpowiedział na to Xciu Pawłowi Wirtemberskiemu, iż on iako poddany Wirtemberski nie może pierwey zanosić do seymu Niemieckiego swoiego zażalenia póki nie okaże, iż w zwyczaynym Wirtemberskim sądzie nie otrzymał zadosyć uczynienia. Protestować się zaś przeciw konstytucyi tem mniey może, gdy ta nie iest ieszcze od zgromadzonych stanów rzeczonego królestwa przyięta.

Rozmaite Wiadomości.

Kominiarczykowie w Londynie wyprawiaią niciako maskowy karnawał. Chodzą kupami po ulicach z pomalowanemi twarzami nayszpetnieyszemi farbami w sukniach w paski z żółtego, czerwonego, niebieskiego, zielonego i t. d. papieru, wystawiaiąc parlament, w którym twierdzą, że wszystko pstro idzie.

X. Wessenberg, Koadiutor i jen. Wikariusz biskupstwa Konstancyiskiego przybył do Rzymu.

Właściciel nowego na bóty w Londynie czernidła, na który otrzymał patent, oznaymił iak następuie o swoim wynalazku: " Czernidło to przechodzi w czarności widoczne Miltona zaćmienie; w domu moim zamiast zwierciadła używa się tylko tem czernidłem pociągnionych bótów; żona moia do ubrania się nie potrzebuie innego zwierciadła, ia sam golę brodę przy parze bótów. Słowem bóty te uważać można iako prawdziwie cylindrowe zwierciadła, które panicze na nogach noszą ".

Naynowsze listy z Kadyxu do Bremy nadeszłe donoszą, iż w Algierze miano wszystkich Anglików wraz z poselstwem zamordować.

Finlandyia w r. 1815 liczyła 902,210 ludzi, a dawna Rossyyska Finlandyia 193,747, ogółem ludność całego Wielkiego Xięztwa Finlandskiego wynosiła 1,045,957 ludzi. Stolica Aboe miała w tymże roku 12,550 mieszkańców.

Dnia 2 i 3 Czerwca 1817.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Pszenicy	43	—	40	—	38	—	36	—
—Zyta	36	—	34	—	32	—	30	—
—Jęczmienia	34	—	32	—	30	—	27	—
— Owsa	14	15	14	—	13	15	13	—
— Jagieł	60	—	54	—	50	—	48	—
— Grochu	36	—	34	—	30	—	27	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 4 Czerwca.

Czer Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.
Czer. Zł. Cesarski.
Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 332¼.

W Krakowie d. 9 Czerwca.

Czer. Zł. Hollenderski monetą Złp.	19 gr.	6.
— detto Cesarski . . . —	18 —	22.
Fryd. Pruskie . . . . . . —	34 —	—
Luidor . . . . —	36 —	—
Złoto frankowy . . . . . . —	31 —	10.
Szeiny Wiedeńskie za 100 . —	335 —	—
Złoty ryński Szeinami . . —	1 —	5½.

ONIE EN A.

Dobra Blanowice z Attinencyia Fiecki, w obwodzie Olkuskim między Miastami Kromołów i Włodowice i o milę od miasta Pilicy leżące, z dwiema Folwarkami, glebą pszeniczną, dostatecznemi łąkami, budynkami Ekonomicznemi wszystkiemi prawie nowo wymurowanemi, z Browarem przy źrzodłowey wodzie prosto na rurnicę idącey, młynem, lasem młodocianym, oraz Kopalnia węgla i torfu, są z wolney ręki do sprzedania. Zyczący sobie przekonać się o intracie i warunkach zechce się zgłosić do podpisanego w Krzeszowicach mieszkaiącego.

Drake.

W dniu 19 Czerwca r. b. o godzinie 9tey rano w Kancellaryi Dominikalney w Krzeszowicach odprawiać się będzie licytacyia propinacyi Państwu Tenczyńskiemu tak po wsiach i. k. i miastec ku Nowa Góra służącey, a to na rok od 1go Lipca r. b. zacząwszy, z dostarczaaiem Piwa z Browaru Tenczyńskiego i dodaniem w pewney ilości za-

pasu Wodki. Dzierżawa ta wzięta bydź może, albo ogółem całego Państwa, albo cząstkowa Kluczami, i oddzielnie Miasteczka Nowa Góra, do którego i Starozakonni przyięci bydź mogą. Chęć maiący do takowey Dzierżawy w zwyż rzeczoney Kancellaryi zainformować się mógą w cześniey o warunkach, a przed zaczęciem licytacyi winni będą złożyć ieżeli do ogółu dukatów 300, a do cząstkowości dukatów 100 iako vadium.

Komornik Powiatu Jędrzeiowskiego i Zastępca Miechowskiego w Województwie Krakowskim. — Zawiadomia publiczność, iż dnia 22 Czerwca r. b. z rana o godzinie 10 we Wsi Słupowie w parafii Działoszyce w Powiecie Miechowskim w Dworze pod Nro 1. za gotowy pieniadz sprzedawane będą Owce, Konie, Krowy, Woły, Wełna, Pługi, Radła, Wozy, Suknie, Passy, Zboże różnego gatunku. Życzący sobie nabycia maią się znaydować w mieyscu i czasie oznaczonym. — W Słupowie dnia 6 Czerwca 1817 r.

Franciszek Komornicki, Kom. Sądowy Ptu Jęa

W Sukiennicach w Głownym Rynku Krakowskim odbędzie się licytacyia dnia 17 Czerwca b. r. o godzinie 9tey ranney, garca nowego do wodki przepalania, sikawki nowey, poiazdu, salopy atłasowey z lissami, obrazów, sukien białogłowskich, firanek kartonowych, syców, muszlinów, pierszcionków, futer, tabakierek srebrnych, wilków białych i innych; Kupna życzących sobie na oznaczony czas zaprasza. W Krakowie d. 10 Czerwca 1817 roku.

Skorczyński Komor. Sąd.

W Dobrach Bobrek do Ignacego Wielopolskiego należących w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa leżących, są na sprzedarz: 1. Baranow w naypięknieyszym gatunku co do wełny i wzrostu prawdziwych Hiszpańskich po lat 6 maiących sztuk 2. 2. Baranow po prawdziwych Hiszpańskich baranach i po pięknych owcach z Hiszpańskich baranów pochodzących, z których naystarsze maią po lat 3, naymłodsze rok ieden, sztuk 18. Te zwyż wyrażone barany w Bobrku każdego czasu do dnia 31 Lipca r. b. widzieć i za umiarkowaną cenę nabyć można. — W Bobrku dnia 31 Maia 1817.

W Dobrach Bobrek do Ignacego Wielopolakiego należących w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa leżących, iest do wypuszczenia przez Licytacyią na rok ieden od 1go Lipca r. b. w Bobrku przy Kościele Karczma Gorki zwana duża zaiezdna z gościnnemi izbami, z staynia na koni 50, prócz tego z 2ma staienkami iedna na konie, druga na bydło dla Karczmarza, tudzież z kawałkiem gróntu ornego morgów 2 wynoszącego i małym kawałkiem łąki z wolnym utrzymywaniem siana, owsa i traktyerni, zaś trónki za pobieraniem wstawnego, Dworskie, szynkowane będą. — Także puszczony będzie przez Licytacyią na niżey oznaczonym terminie na rok ieden przychód przewozu na głównym trakcie z Krakowa na Krzeszowice, Chrzanów, do Bielska na Wiśle będącego. Termin tey Licytacyi na dzień 18 Czerwca r. b. przeznacza się. Każdą realność z osobna lub razem maiący chęć licytowania bydź zaopatrzonemi w Vadium wynoszące zł. Pol 700. Pierwsze wywołanie na Karczmę złp. 500, na Przewóz złp. 5,000 stanowi się. O punktach kontraktu zwyż wyrażoney Dzierżawy każdego czasu u Woyciecha Jonowskiego w Kamienicy na Sławkowskiey ulicy pod Nrem 442 dowiedzieć się można. — W Bobrku dnia 31 Maia 1817 r.

Dnia 16 mca Czerwca 1817 i innych dni następnych sprzedane będą przez publiczną licytacyią za gotowe pieniadze zaraz płacić się maiące, w Domu przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 28 następuiące towary: tualety damskie i męzkie z porządkami, noże stołowe, kieszonkowe, zwierciadła ścienne, cybuchy różnego gatunku, tacy do kawy, szczotki do sukien, mietełki, lichtarże, perfomy przednie, łyżki platerowane, wazy, filiżanki różnego gatunku, fayki drewniane, szpilki, lak, i różne inne Towary, &c. Chęć kupienia maiacy zechcą się w oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. W Krakowie d. 6 Czerwca 1817 roku.

Jan. Nep. Franki, Komornik

Stosownie do Rezolucyi Wysok. Trybunału I. Inst. Wol., Niep. i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z iego Okręgiem w dniu 31 Maia b. r. nastąpioney niżey podpisany Kommissarz do upadłości w handlu Ur. Krzysztofa Hönniga i iego kompanisty Filipa Chrastiańskiego Kupców Krakowskich wyznaczony przywołuie UUr. wierzycieli do massy tychże upadłych pretensyie maiących iako to: Star. Braci Horowiczów w mieyscu, Juliana Cossali z Wiednia, Henryka Aebli w mieyscu, Antoniego Ignacego Frischau z Wiednia, Jana Bab. Rupreekt z Wiednia, Hanke et Plesand z Pragi, Traugot Hennig z Morska, Gebrüder Caradoni z Bogliano, Martin Rzehak z Cieszyna, Jan Gollieb Wiener z Wrocławia S. SS. Lavalet z Wrocławia, Fudler et Sachs z Wrocławia, Józefa Tomazoli z Trientu, Coeth et komp. z Triestu, Karola Pacaka, Franciszka Hana w mieyscu D. Goortz z Gdańska, Błażeia Kolbiarza w mieyscu, Edór et Comp. z Wiednia. Jok. Fran. Fiszer, Antoniego Höltzel w mieyscu, Piotra Steinkeller, Macieia Sztumera, Cortese Cukiernika, Jan. Nep. Gielg, Niedzwiedzkiego Subiekta handlowego, Józefa Schreibera. J. F. Kirchmayer et Sohn, Wentzel et Söne, wszystkich w mieyscu, ażeby gdy w terminie do obrania Syndyków wyznaczonych, niektórzy tylko wierzyciele częścią osobiście, częścią przez swoich Pełnomocników stawili się, zaś Ur. Jan Wentzel obrany Kurator Akord tymże wierzycielom 20 za 100 ofiarował, i tych zaspokoienia własnym maiątkiem pod warunkiem ieżeli na takowym accordzie wszyscy przestaną zaręczył ostatni raz przywołać wzmiankowanych wierzycieli, iżby od dnia dzisieyszego za dni 14 to iest na dniu 21 b. m. i r. o godzinie 4 z południa w Izbie audyencyonalney Trybunału stawić się raczyli na takowym Accordzie poprzestaią deklarować się raczyli, inaczey za przyymuiący takowy Accord, będą uważani i to co daley z przepisów prawa wypadnie zostanie uchwalonym. W Krakowie d. 6 Czerwca 1817.

Ignacy Łabaiewski, A. S. D.

Niżey wyrażeni maią honor donieść Szanowney Publiczności o swoiem przybyciu i że u nich dostać można rozmaitych szkieł optycznych.

Naprzód można u nich dostać rozmaitych szkieł zachowawczych. Okulary ich są podług rozmaitey miary oka urządzone, tak dla krótko i bliskookich, iako też dla ocz takowych, które tylko zdaleka ostro widzą. Te okulary, które dla ocz, podług ich własności, naylepiey się stosuią, i dla nich są dobroczynnemi, oznaczaią oni natychmiast z reguł, skoro oczy zobaczą.

Jasne i wyraźne rozróżnianie przedmiotów napełni nieochybnie każdego radością, który uczuie, że mu się władza widzenia wróciła; nikt się nie ma przytem obawiać uszkodzenia i ieszcze większego osłabienia oczów. Owszem dzieie się przeciwnie, iak się iuż powiedziało, dla tego te okulary powinnyby się nazywać nie tylko okularami zachowawczemi, ale nawet naprawczemi.

Można także dostać: rozmaitych dalekowideł, mikroskopów złożonych, iako też mikroskopów słonecznych, które od dziesięciu do sto tysięcy razy powiększaią; Cameras obscuras, za pomocą których wielk przedmiot na ćwiartkę papieru przenieść można; krótkich i długich perspektyw, które zrobione są z dwoma szkłami obiektowemi i promienie słoneczne rozpraszaią; Cameras claras, które wszystkie przedmioty w małości wyobrażaią; szkieł palących i łobkowatych, za pomocą których wiele doświadczeń ze słońcem czynić można; Cones et prismata; rozmaitych cieniów, które, małe na szkle malowane figurki na ścianie w wielkość ludzkiey wyobrażaią. Kto ma podobne towary do naprawy, może także za mierną cenę u niżey wyrażonych mieć poprawione.

Mieszkaią w domu JP. Piotra Lipińskiego Nro 499 na 1wszym piętrze przez ganek idąc pod Numerem 6.

Lehmann & Sachs.

Wieś Czehowka w Galicyi mila za Wieliczką, iest do sprzedania, życzący sobie nabyć wyżey wymienionych Dóbr ma się udać do Właściciela Kamienicy w ulicy Sławkowskiey pod Nro 446.

Przy mieście Jedrzeiowie iest Folwark z pańszczyzną pieszą, z obszernemi korzystnemi gróntami oraz łąkami do zadzierżawienia trzechletniego z propinacyią użyteczną; Ktoby więcey tey Possessyi nabydź chciał, zgłosi się do W. Jędrzeia Długosza, Burmistrza w Jędrzeiowie, gdzie o intracie pewney i Właścicielu poweźmie wiadomość.